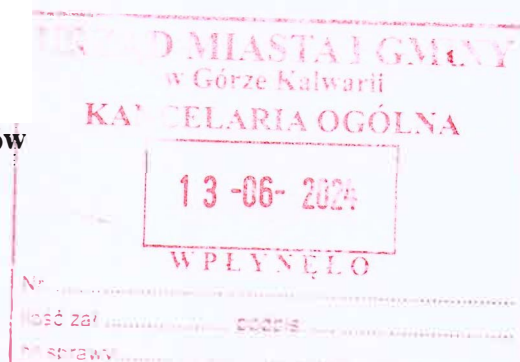


Góra Kalwaria, dnia 3.06.2024 r.

**jako osoby reprezentujące Rodziców Uczniów
uczęszczających do szkół i przedszkoli
na terenie Gminy Góra Kalwaria**



**Pan Arkadiusz Strzyżewski
Burmistrz Miasta i Gminy Góra Kalwaria
ul. 3 Maja 10
05-530 Góra Kalwaria**

Szanowny Panie Burmistrzu,

jako osoby reprezentujące osoby składające niniejszą petycję wymienione w załączniku, na mocy art. 4 ust. 2 pkt. 1 ustawy o petycjach z dnia 11 lipca 2014 r. z późn. zm., zaniepokojeni wprowadzanymi zmianami w obrębie oświaty i pomocy psychologiczno-pedagogicznej w naszej gminie zwracamy się z żądaniem cofnięcia wprowadzanych zmian.

Ostatnio dotarły do nas informacje, że wprowadzone zostały oszczędności, które skutkować będą m.in. zmniejszeniem ilości godzin pracy psychologa, pedagoga czy logopedy, a co za tym idzie, mniejszej dostępności tych specjalistów. Jako Rodzice pytaliśmy Pana na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Góra Kalwaria z dnia 29 maja bieżącego roku o tę kwestię, jednak zapewnienia vice Burmistrza Mateusza Bąja o tym, że żadne dziecko z powodu tych zmian nie ucierpi, nie są dla nas wystarczające.

Zgodnie z tym, co usłyszeliśmy podczas wspomnianej sesji, swoją decyzję o wprowadzeniu oszczędności w oświacie opiera Pan na dokumencie pn. „ORGANIZACJA I FINANSOWANIE JEDNOSTEK OŚWIATOWYCH PODLEGŁYCH GMINIE GÓRA KALWARIA” sporządzonego przez firmę: Centrum Wsparcia Rozwoju Edukacji i Biznesu „OTUS” z siedzibą w Lęborku. Po zapoznaniu się z owym dokumentem możemy jednoznacznie stwierdzić, że dokument ten jest jedynie rekomendacją, która może posłużyć do wprowadzenia zmian w arkuszach organizacyjnych, jednakże, jak autorka słusznie zauważa, każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie. Prosimy zatem o wyjaśnienie, dlaczego nie podjęto w pierwszej kolejności rozmów z dyrektorami, nauczycielami, rodzicami? Kto lepiej orientuje się w sytuacji danej szkoły bardziej niż jej dyrektor? Kto wie lepiej na temat potrzeb konkretnego dziecka jeśli nie jego rodzic i nauczyciel? Dlaczego pominięto nas w tak ważnej kwestii? Cytując fragment dokumentu: „Zlecona analiza dokumentacji organizacyjnej szkół i przedszkoli nie ma charakteru audytu ani kontroli w rozumieniu odrębnych przepisów.

Nie stanowi także dla Gminy wiążącej wykładni prawnej. Z tego też powodu i na tym etapie pracy nie było potrzeby komunikowania się bezpośrednio z dyrektorami szkół i przedszkoli.” pytamy, dlaczego organ prowadzący opierając się tylko na tym dokumencie wprowadza zawarte w nim propozycje zmian, bez konsultacji społecznych? Jako organ prowadzący Pan Burmistrz powinien uwzględnić sytuację naszych dzieci w placówkach oświatowych i ewentualne planowane zmiany powinny być uzgodnione zarówno z rodzicami jak i z nauczycielami, którzy najlepiej wiedzą jaka powinna być świadczona pomoc dla danego dziecka.

Z jakiego powodu zostały wprowadzone oszczędności na tak dużą skalę i czy aby na pewno nie wpłynie to negatywnie na rozwój i edukację naszych dzieci? Czy dzieci ze szczególnymi potrzebami będą właściwie zaopiekowane? Co z dziećmi, u których nauczyciel zauważa potrzebę uczestniczenia w dodatkowych zajęciach np. kompensacyjnych, a które nie ma stosownego orzeczenia? Czy takie dziecko otrzyma pomoc a nauczyciel właściwą zapłatę? Podczas sesji otrzymaliśmy również informację o tym, że środki finansowe w szkołach nie były wydawane zgodnie z przepisami. Czy w związku z tym zostały przeprowadzone rozmowy z dyrektorami i czy otrzymali oni potrzebny czas i wiedzę do prawidłowego wypełnienia arkuszy organizacyjnych? Czy 4 mln zł oszczędności o których mówił Pana Zastępca i Pani Skarbnik, to środki, które wcześniej były źle rozpisywane w arkuszach? Na co te pieniądze zostaną przeznaczone? Trudno nam uwierzyć w to, że w naszych szkołach jest przerost zatrudnienia, kiedy z doświadczenia wiemy, że z powodu nieobecności nauczyciela i braku zastępstwa, lekcje są odwoływane.

Chcielibyśmy przypomnieć, że niedawno na terenie szkół w całej Polsce (również naszych gminnych) Fundacja Unaweza przeprowadziła badanie, które miało na celu ocenić stan zdrowia psychicznego naszych dzieci. Raport został upubliczniony w kwietniu 2023 roku. Wyniki badań są przejmujące i wskazują na absolutne poczucie bezradności wśród dzieci. W Polsce odnotowujemy cały czas wzrost prób samobójczych u młodych ludzi. Patrząc na rozmiar problemu można wyciągnąć wnioski, że opieka psychologiczna nad naszymi dziećmi jest niewystarczająca. Pozbawiając młodych ludzi wsparcia psychologa w szkołach jeszcze bardziej pogłębią się problemy z dostępnością do specjalisty. Karygodnym jest takie działanie gminy, która szukając oszczędności zrzuca cały ciężar pomocy dzieciom na rodziców i zmusza ich do szukania wsparcia w placówkach prywatnych. Analizując dokument autorstwa Pani Rabendy jesteśmy przekonani, że absolutnie nie ma on na celu wsparcia dzieci a jedynie zoptymalizowanie działań szkoły od strony biznesowej, która nie uwzględnia potrzeb dzieci, istniejących problemów ani specyfiki pracy w niektórych placówkach. Wprowadzenie rekomendowanych zmian, to gwoździć do trumny opieki psychologicznej a szkoła nie będzie w stanie sprostać zadaniom określonym w swoich statutach: „Celem Szkoły jest zapewnienie uczniom niezbędnych warunków do rozwoju intelektualnego, emocjonalnego, duchowego i fizycznego” (punkt ze statutu Szkoły Podstawowej nr 2 im. Księcia Janusza w Górze Kalwarii).

Kwestie dostępności do psychologa to jeden z niepokojących problemów. Drugi, odnosi się do ograniczenia godzin terapii dzieciom z dysfunkcjami. Wyrażamy swoje oburzenie drastycznymi zmianami w zakresie dostępności do terapii logopedycznej czy terapii pedagogicznej naszych dzieci. Nie zgadzamy się na przeprowadzanie terapii co dwa tygodnie. Na jakiej podstawie autorka analizy zaleca rekomendacje w zakresie częstotliwości terapii u dzieci i łączenia je w grupy? Takie działania może podjąć tylko i wyłącznie specjalista, który ma odpowiednie wykształcenie kierunkowe i umie ocenić skuteczność procesu terapeutycznego. Pomimo zapewnień wiceburmistrza Pana Mateusza Baj (na sesji rady gminy z dnia 29 maja 2024 roku), że oszczędności nie wpłyną negatywnie na poziom edukacji,

dostateczną opiekę dla uczniów z orzeczeniami, ani na dostęp do opieki pedagogicznej i psychologicznej dla uczniów uważamy, że zmiany w zakresie terapii, które proponuje Pani Rabenda odbijają się negatywnie na całym procesie terapeutycznym. Skandalicznym jest twierdzenie, że żadne dziecko nie ucierpi, a jakość terapii zostanie zachowana.

Ponadto:

- żądamy zachowania dotychczasowej pomocy dla każdego dziecka z orzeczeniem bez względu na rodzaj niepełnosprawności, które ma zalecenia wsparcia przez nauczyciela współorganizującego kształcenie (na jakiej podstawie prawnej wykluczają Państwo dzieci z innymi niepełnosprawnościami);
- nie zgadzamy się na zastępowanie nauczycieli współorganizujących kształcenie osobami, które będą miały status pomocy nauczyciela (zwracamy uwagę na różnicę w wykształceniu i braku umiejętności pracy z dziećmi ze specjalnymi potrzebami);
- sprzeciwiamy się łączenia w grupy dzieci na terapii integracji sensorycznej (jest to niezgodne z zasadami prowadzenia terapii w tym zakresie);
- sprzeciwiamy się skracaniu godzin pracy świetlic szkolnych;
- sprzeciwiamy się wprowadzania edukacji łączonej na kluczowych przedmiotach, które kończą się egzaminem w klasach ósmych (j. polski, matematyka, j. angielski);
- żądamy przywrócenia etatu rehabilitanta oraz terapeuty pedagogicznego w Samorządowym Przedszkolu Integracyjnym w Górze Kalwarii (możliwość zatrudnienia rehabilitanta dopuszcza kuratorium mazowieckie);
- nie zgadzamy się obarczaniem pomocy nauczyciela w przedszkolach obowiązkami, które dotychczas wykonywała osoba sprzątająca (pomoc nauczyciela ma być wsparciem w pracy z dziećmi);
- żądamy respektowania zapisów w opiniach i orzeczeniach dzieci np. zapisu dotyczącego słowa „indywidualne”, które w rozumieniu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych oznacza terapię 1:1 z terapeutą i dzieckiem;
- żądamy swobodnego dostępu dzieci do zajęć dydaktyczno-wyrównawczych (do decyzji nauczycieli uczących dzieci a nie organu prowadzącego), pomoc nie zawsze może być udzielona dziecku w trakcie toku bieżącej pracy nauczyciela;
- żądamy pozostawienia kwestii łączenia grup decyzji nauczycielom, którzy dobrze znają dzieci i wiedzą, czy łączenie grup poza realizacją podstawy programowej jest dobrym rozwiązaniem dla danej grupy dzieci (trzeba wziąć pod uwagę specyfikę placówki i ilość dzieci z dysfunkcjami, które również wykazują często zaburzenia modulowania bodźców słuchowych i nie mogą przebywać w dużych grupach);
- żądamy rezygnacji z planów ograniczania godzin pracy nauczycieli bibliotekarzy (analiza zawiera pewne nieścisłości – autorka wskazuje potrzebę skrócenia czasu pracy świetlicy i przeniesienia opieki nad dziećmi na nauczyciela bibliotekarza a jednocześnie chce ograniczenia pracy nauczycieli bibliotekarzy). Pani Rabenda podkreśla, że zatrudnienie w systemie 1 godzina pracy na 17 uczniów odbywa się w placówkach wysoce z informatyzowanych oraz takich, które nie mają obsługi podręczników.

Szanowny Panie Burmistrzu, zwracamy uwagę, że nadzór sprawowany przez organ prowadzący nie obejmuje uprawnień do określania kwestii organizacji szkoły, gdyż ustalanie wytycznych w tym zakresie należy do zadań dyrektora szkoły. Organ może ingerować w działalność szkoły lub przedszkola wyłącznie w zakresie i na zasadach określonych w ustawie. Każda próba uprzedniego narzucenia dyrektorom placówek oświatowych konkretnych rozwiązań, w formie np. wytycznych co do oczekiwanego sposobu ich działania, określania sposobu sporządzania arkuszy organizacyjnych, czy też zasad zatrudniania

nauczycieli i pozostałych pracowników – w istocie ogranicza ich ustawowe uprawnienia (**wyrok NSA z 13 kwietnia 2022 r., sygn. akt III OSK 4941/21**).

Wiele dziś mówi się o prawach osób niepełnosprawnych, o przepisach oświatowych, które umożliwiają dzieciom niepełnosprawnym naukę w szkołach. Ważne, by te przepisy i rozporządzenia nie przesłoniły dziecka – jego realnych potrzeb. By dziecko było traktowane podmiotowo. By nie patrzeć na dziecko jak na opis przypadku w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego, ale na człowieka, który ma prawo do rozwoju, a my, dorośli – rodzice, nauczyciele, dyrekcja, organy prowadzące szkołę, instytucje odpowiedzialne za edukację – powinniśmy stworzyć mu do tego odpowiednie warunki.

Ponadto **art. 24 konwencji ONZ** o prawach osób niepełnosprawnych stanowi, że zadaniem Państwa jest zapewnienie włączającego systemu kształcenia umożliwiającego integrację na wszystkich poziomach edukacji zmierzającego do pełnego rozwoju potencjału oraz poczucia godności i własnej wartości, a także wzmocnienia poszanowania praw człowieka, podstawowych wolności i różnorodności ludzkiej, rozwijania przez osoby z niepełnosprawnościami ich osobowości, talentów i kreatywności, a także zdolności umysłowych i fizycznych, przy pełnym wykorzystaniu ich możliwości oraz umożliwieniu skutecznego udziału w życiu społecznym.

W przypadku edukacji uczniów z niepełnosprawnością warto, by podstawą, punktem wyjścia każdej podejmowanej działalności była zawsze zasada konkretnej historii, konkretnego dziecka, a nie problemu w ogóle. Wtedy łatwiej będzie podejmować mądre decyzje i pokonywać trudności.

Prosimy o uwzględnienie naszych postulatów i podjęcie dialogu.

Z poważaniem

W załączeniu:

- lista osób popierających postulat (podmiot wnoszący petycję);

Do wiadomości:

1. Rada Gminy Góra Kalwaria;
2. Mazowieckie Kuratorium Oświaty w Warszawie;
3. Rzecznik Praw Dziecka;
4. Ministerstwo Edukacji Narodowej;
5. Fundacja UNAWEZA.